

Już nie ma mnie na widoku
ugrzęzłem w błocie narodowym
taplam się mając nadzieję
na ratunek z głowy
nic nie przychodzi na myśl
pomysł w zmęczony mózg się wgryzł
sumienie pełne blizn zatem
pozostają ręce i nogi
rzucam kamieniami
kopię na oślepa
efektem są krwawe plamy
Obecnie jestem opatrywany
przez nieznaną kobietę
rewolucja z błota wyszła
na ulicach mnóstwo takich jak ja
z tętnic płynie krew
walka trwa

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Niczydar, dodano 14.01.2022 07:46

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.